



## FRANCISZEK ZĄBECKI

Dnia 21 grudnia 1945 r. w Treblince sędzia Z. Łukaszkiwicz przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka, bez przysięgi. Uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań świadek zeznał, co następuje:

---

<b>Imię i nazwisko</b>	Franciszek Ząbecki
<b>Wiek</b>	38 lat
<b>Imiona rodziców</b>	Franciszek
<b>Miejsce zamieszkania</b>	Treblinka, stacja kolejowa
<b>Zajęcie</b>	zawiodowca stacji
<b>Wyznanie</b>	rzymskokatolickie
<b>Karalność</b>	niekarany

---

Od maja 1941 zacząłem pracować na stacji w Treblince jako dyżurny ruchu. O ile pamiętam, od końca lipca 1942 zaczęły przychodzić na stację transporty z Żydami.

Jeśli chodzi o liczbę tych transportów, obliczenie obecnie z powodu upływu czasu i zatarcia się tych szczegółów w pamięci nie jest łatwe. W każdym razie mogę stwierdzić, że w okresie od końca lipca 1942 do Nowego Roku 1943 było największe nasilenie transportów, tak że bez przesady powiedzieć można, iż przychodziły codziennie. Po Nowym Roku ilość transportów znacznie zmalała i były dość duże przerwy wynoszące czasem po dwa tygodnie. Po spaleniu obozu w czasie powstania były jeszcze niewielkie transporty, zdaje się z Bialegostoku.

Transporty z Żydami kursowały poza normalnym rozkładem i w celu uregulowania ich kursowania niemieckie dyrekcje kolejowe nadsyłały na stacje rozkłady jazdy tych pociągów. Rozkłady te obejmowały po jednym lub po kilka transportów. Prócz rozkładów nadsyłane były depesze zapowiadające poszczególne transporty lub zmieniające je. W depeszach i na rozkładach pociągi oznaczone były szyfrem. Był to szyfr następujący: dla transportów z Generalnego Gubernatorstwa – „P.Kr”, dla transportów z terenów

północno-wschodnich (poza GG) szyfr – „Pj”, dla transportów z Rzeszy – „Da”. Puste pociągi były kierowane według rozkładów.

Transporty zagraniczne z Grecji, Niemiec i Austrii przyjeżdżały w wagonach osobowych z biletami, których odcinki były liczone i odsyłane do dyrekcji. W czasie walk w 1944, gdy Niemcy cofali się pod naporem Armii Czerwonej, front przez pewien czas utrzymywał się w okolicy stacji. Wtedy to stacja została wysadzona i spalona przez Niemców.

Uległy zniszczeniu dokumenty stacyjne, które stanowiłyby materiał dowodowy, ale jednak udało mi się część ich z narażeniem życia ukryć. Składam je obecnie jako materiał dokumentalny do niniejszej sprawy. Dokumenty te to: rozkłady jazdy, depesze i różnego rodzaju listy przewozowe na wagony wysyłane z Treblinki (na listach tych są podpisy SS-manów z Treblinki) oraz wykazy wagonów poszczególnych transportów.

Zaznaczam jeszcze raz, że dokumenty te to tylko część wszystkich. Co do transportów z dobytkiem ofiar wysyłanych z obozu do Rzeszy, to przypuszczam, że nie popełnię błędu oceniając, że przez stację przeszło około tysiąca wagonów z ubraniami, obuwiami itp. W czasie pracy na stacji w Treblince starałem się notować najważniejsze zdarzenia co do obozu. Było to bardzo niebezpieczne, gdyż na stacji wciąż kręcili się SS-mani z obozu, a poza tym było stale dwóch kolejarzy Niemców. Przypominam sobie, że na wiosnę 1943 za takie notowanie został aresztowany przez gestapo, a później rozstrzelany, niejaki Konczkowski, inżynier z firmy „Rudzki” pracujący przy budowie mostu na Bugu.

O ile chodzi o moje notatki, to zachowały się tylko częściowo. Na podstawie ich podaję następujące fakty co do obozu:

- 1) Dnia 2 sierpnia 1943 palił się obóz śmierci od godz. 15 do 18. W tym czasie dwie zmiany Ukraińców z obozu były w kąpieli w Bugu. Z obozu uciekli wszyscy Żydzi z bronią z rozbitego magazynu.
- 2) 18 sierpnia przeszedł przez stację Treblinka transport Żydów (Pj. 201) w składzie 32 wagony do Lublina.
- 3) Tegoż dnia przyszedł do Treblinki transport Pj. 202 – 37 wagonów z Białegostoku.
- 4) 19 sierpnia przeszedł transport do Lublina Pj. 203 – 40 wagonów.



- 5) Tegoż dnia transport z Białegostoku do Treblinki Pj. 204 – 39 wagonów.
  - 6) 24 sierpnia przeszedł transport do Lublina Pj. 209 – 9 wagonów.
  - 7) 8 września przeszedł transport z Żydami do Lublina Pj. 211, w składzie 31 wagonów.
  - 8) 17 września przeszedł transport z Mińska Litewskiego do Chełmna, Pj. 1025 – wagonów 50.
  - 9) 30 września odszedł ze stacji kolejarz, Niemiec Rudolf Emmerich do Warszawy do służby kolejowej. Znam adres jego żony: Hilma Emmerich, Dresden Grossenhainer str. 97 II. Adres ten przepisałem z koperty listu pisanego przez Emmericha.
  - 10) 20 października z obozu śmierci w Treblince wysłano trzy wagony Żydów do Sobiboru.
- Protokół odczytano, po czym został przez świadka podpisany.